Nr. 183. Śmigiel, sobota 12 sierpnia 1922. Rok 32.

OREDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 260 mk., W agencjach miesięcznie 240 mk. Numer pojedyńczy 15 mk. niedzielny 20 mk. TELEFON nr.65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 50 mk., w części urzędowej lub reklamowej 100 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200 363, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dowództwo Okręgu Korpusu VII. Poznań powołuje na czterotygodniowe ćwiczenia wojskowe nauczycieli rocznika 1899., zakwalifikowanych do Kategorji A.

Wobec tego zarządzam: nauczyciele, rocznika 1899 zaliczeni w myśl art. 70. T. U. do zapasu, zakwalifikowani przez Komisję Przeglądową do Kategorji A, stawią się dnia 15. b. m. w D-twie Obozu Ćwiczebnego w Biedrusku na Imienne zawezwanie przez P. K. U. Kościan. O ileby jednak zawezwanie nie nastąpiło z jakichkolwiekbądź powodów do dnia 14. b. m. obowiązany jest wtenczas petent zgłosić się w tym dniu t. j. 14. b. m. w P. K. U. Kościan.

Również stawią się w P. K. U. Kościan dnia 14. b. m. o godz. 9-tej rano wszyscy nauczyciele rocznika 1899, którzy dotychczas przed Komisją Przeglądową jeszcze nie stawali.

O ile ostatni zostaną uznani za zdolnych Kat. 4 będą z Kościana odesłani wprost do Obozu Ćwiczebnego w Biedrusku.

Niezastosujący się do powyższego rozkazu ulegną karze.

(—) Ceptowski
major art. i komendant P. K. U.

Śmigiel, dnia 9. 8. 1922 r.

Ogłosiłem!

Starosta.
wz. Adamczak, sekr. pow.

Niniejszem podaję do ogólnej wiadomości, że ferje Senatu Administracyjnego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu trwają w myśl regulatywu od 15. lipca do 15. września rb. Na bieg czasokresów, ustawą ustalonych ferji wpływu nie mają. Podczas ferji tylko pilne sprawy uznane jako takie Senat rozpatrywać będzie.

Śmigiel, dnia 7. 8. 1922 r.

Starosta. Kopczyński.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Ku wyborom...

Warszawa, 8 sierpnia.

Jakolwiek są czynniki, któreby były bardzo rade, aby w ustalonym przez Sejm terminie wybory do skutku nie doszły, wszelako należy przypuszczać, że te życzenia pozostaną jedynie życzeniami pobożnemi. Ktoś z posłów socjalistycznych dawał mi do zrozumienia, iż nawet Naczelnik Państwa posiada jakieś objekcje przeciwko temu terminowi. No i oczywiście pewne czynniki w Sejmie bardzoby tej myśli aplaudowały. Ale i nastrój społeczeństwa i kół sejmowych jest tego rodzaju, iż odwleczenie tego terminu okaże się zupełną niemożliwością.

Zresztą stronnictwa zaczynają przygotowywać się do tej walnej kampanji. Rząd swoją drogą.

Rząd bardzo sprężyście wziął się do pracy przygotowawczej do wyborów. W życiu administracyjnem ta sprawa wysunęła się zupełnie naturalnie ponad inne. Chodzi o to, czy istotnie Naczelnik Państwa dn. 18 sierpnia ogłosi dekret o wyznaczeniu na znane dnie wyborów.

Pomimo feryj wakacyjnych zarządy partyj nie próżnują. Ustalają linje wytyczne postępowania i ustanawiają już kandydatury.

Jest publiczną tajemnicą, iż pomiędzy ludowcami a socjalistami istnieje poufne porozumienie co do współdziałania przy wyborach. Zarysowało się ono już podczas obrad sejmowych i uzewnętrzni się niewątpliwie niebawem. W prasie lewicowej wysuwa się hasło jednolitego frontu przeciwko „nacjonalistycznej reakcji“ co znaczy: przeciwko całemu obozowi narodowemu.

Socjaliści bodaj pierwsi ruszyli w szranki bojowe. Mają ustalone czołowe kandydatury. Więc: Jaworowski, Barlicki, Praussowa na Warszawę, Ziemięcki na Łódź, Niedziałkowski na Płock, Bagiński na Wilno, Piotrowski Zyg. na Poznań, Bobrowski na Kraków miasto, Daszyński na okręg, Hausner na Lwów, Moraczewski na Stryj i obwód naftowy, Malinowski- Wojtek na Lublin, Liebermann na Przemyśl, słynny Chołupko-Kwapiński na Podkarpacie jasielsko-krośnieńskie i t. d. Mają kłopot z Diamandem któremu jednak rezerwują mandat z listy państwowej, ale jeszcze większy kłopot z kandydaturami do senatu: obdarzyć nim pragną wiceprezydenta m. Lwowa Obirka, starego ich weterana Misiołka z Krakowa, ale to wszystko jeszcze za mało.

W każdym razie sposób obsadzania kandydatur jest u socjalistów taki sam, jak przy wyborach poprzednich: decyduje o kandydaturach komitet centralny, który dba o to, aby do klubu poselskiego weszły jednostki inteligentne i fachowe. Tem też należy tłómaczyć wybitną rolę, którą socjaliści pomimo swej nikłej liczebności odgrywali w dogorywającym Sejmie. Niemal każdy ich poseł reprezentował jakąś specjalność. Jedyny zaś osobliwy osobnik, który po rezygnacji p. Dreszera wszedł do Izby, pracownik rolny z Lubelszczyzny Kozyrski tak ich mocno kompromitował, iż się go sami wstydzili i w konsekwencji nie postawili przy nadchodzących wyborach: skutkiem tego poseł Kozyrski, rozgoryczony do towarzyszy partyjnych, których leaderów, a la Daszyński czy Diamand, klepał dobrotliwie po ramieniu — wystąpił z partji i wzmocnił nieliczne szeregi posła Okonia.

Ludowcy jeszcze nie są przygotowani. Dlatego tak zapobiegliwie kręcą się około odwiedzenia terminu wyborów. Tymczasem na razie we wszystkich swych publikacjach propagują hasło jednolitego frontu ludowego. W programowym miesięczniku „Polityka“, właśnie co wydanym, p. Dąbski pisze:

„O ile prawica jest już doskonale dziś skonsolidowana i gotowa do walki — o tyle na lewicy odbywają się jeszcze manewry, które nie świadczą o zrozumieniu przez nią poważnej sytuacji. Konsolidacja stronnictw ludowych nie doszła dotąd do skutku. Na przeszkodzie nie stoją żadne różnice zasadnicze, bo jeżeli ta cała lewica przetrwała zwycięsko ciężki okres przesileniowy, to może przetrwać także okres walki, najcieższej może, jaką wogóle demokracja ma w Polsce do stoczenia. Jeżeli chodzi o mandaty, to możliwe jest przecież porozumienie. Zwycięstwo demokracji przy wyborach leży w rozsądnem porozumieniu i jednolitym froncie“.

Na te i tego rodzaju inwokacje ozwał się dotąd jedyny głos życzliwy: pana Jana Stapińskiego w „Przyjacielu Ludu“, który również nawoływał do jednolitego frontu ludowego i wysunął nawet hasła kierownicze tej grupy: 1) Niech żyje Józef Piłsudski, prezydent Rzplej, 2) wykonanie reformy rolnej, 3) złamanie księżo-pańskich rządów. Gdzie p. Stapiński dojrzał w Polsce „rządy księżo-pańskie“, w Polsce, gdzie nikt inny tylko p. Stapiński z p. Witosem i p. Daszyńskiem i p. Herzem, nie mówiąc już nic o p. Okoniu, Hasbachu i Grünbaumie, powołują do władzy rząd p. Nowaka czy Śliwińskiego — to pozostanie już jego wyłączną tajemnicą.

Opornie wobec tej koncepcji zachowuje się grupa Wyzwolenia. Ta grupa radykalna zaciekła w swoim doktrynerstwie, i liberalizmie narodowościowym, odrzuciła już porozumienie z ludowcami, zarzucając im wyzyskiwanie polityki dla celów obcych polityce. Z tych samych powodów kilkakrotne usiłowania wejścia w porozumienie z grupą p. Stapińskiego nie doprowadziły do celu. Wyzwolenie wspomagane na kresach przez Rady Ludowe, idzie do kampanji wyborczej samodzielnie. W walce o wieś, walce radykalnej, nie może jednak przelicytować się w radykalizmie z — Okoniem. Jeden z thugutowców mówił niedawno:

Dziwna rzecz, że Okoń zapuszcza wszędzie tam zagony, gdzie my posiadamy wpływy. Najeżdża ze swą bojówką wieś i pod terorem urządza wiece. Ale każdy wiec wymaga przecież przygotowania. Zadziwiająca rzecz, skąd ma i znajomość terenu ten człowiek, co działa w Małopolsce środkowej i okolicach Sandomierza, skąd ma na to wszystko środki. Wyzwolenie — ciągnął dalej — mojem zdaniem reprezentuje największe niebezpieczeństwo dla Piastowców. Obawiam się, czy oni przeciwko nam nie walczą... Okoniem!

Już to sprawa wewnętrzna Wyzwolenia z Piastowcami. Nie można powiedzieć, czy obawy Wyzwolenia co do Okonia są oparte na jakichkolwiek podstawach, można tylko stwierdzić, iż takie głosy słychać pośród thuguttowców.

Dla obrazu, bardzo ogólnikowego zresztą, lewicy należy jeszcze wspomnieć parę słów o komunistach. Wszak Dąbal z Okoniem przez czas dłuższy stanowili dwugłowę grugę sejmową. Ale ostatnimi czasy wpływy komunistyczne osłabły bardzo silnie. Dawne ich główne ośrodki w Zagłębiu Dąbrowskiem osłabły bardzo znacznie. Główni przywódcy pod kluczem albo drogą opcji przesiedlili się do Rosji. Nie mniej atoli akcja ich jest dosyć silna, zwłaszcza, że dysponuje dużemi funduszami.

Częściowa likwidacja strajku rolnego.

Strajk wygasa. Gwałty i terror ustają, do czego przyczyniła się stanowcza postawa policji i wojska. W 159 majątkach strajk zlikwidowany. W zupełności już pracują powiaty: wschodnio-poznański, pleszewski, czarnkowski, prawie cały wągrowiecki. Odezwa ministra pracy i opieki społecznej, wzywająca do podjęcia pracy, którą rozesłano do wszystkich powiatów i miejscowości, dokonała reszty i strajk niebawem należeć będzie do przeszłości, jako krwawa przestroga na przyszłość.

W powiecie bydgoskim pracują we wszystkich majątkach z wyjątkiem 4.

Strajk w p. krotoszyńskim i koźmińskim objął domeny państwowe. Przebieg był ostry, dochodziło do gwałtów i terrorów. W Łagiewnikach pobito córkę właściciela i elewa gospodarczego. W Rzemichowie napadnięto wracających od pracy ochotników z Kobylina i obito, a w nocy z d. 5 na 6 spalono stóg zboża, zwieziony przez bezrobotnych. W poniedziałek zorganizowano w Kobylinie Samoobronę społeczną w żniwowaniu; członkowie jej pracują w okolicznych folwarkach z całym zapałem. W St. Kobylinie na posterunek wojskowy przed dworem napadł w nocy Niemiec Manke, blachnierz, oddając 5 strzałów. Żołnierz aresztował sprawcę, którego zamiarem było wywołać zamęt i przypomocy strajkujących rozbroić wojsko.

Z rozmaitych stron dowiadujemy się, że w niektórych miejscowościach starają się przeciągnąć strajk do poniedziałku. Jest to sprężyna płatnych agitatorów, którzy wmawiają w strajkujących, że od poniedziałku wybuchnie strajk generalny, aby w ten sposób dopomódz do uzyskania postawionych żądań.

Płace robotników rolnych.

Jak wiadomo, Producenci Rolni zgodzili się na 50% podwyżki płac gotówkowych, w myśl orzeczenia Komisji Rozjemczej.

Po uwzględnieniu tej podwyżki płace przedstawiają się następująco: płaca ręczniaka w gotówce kwartalnie wynosi 9 075 mk., płaca fornala, skotarza i straży kwartalnie wynosi 10 725 mk., płaca dzienna chałupników w sierpniu 1 245, we wrześniu 1 065 mk., płaca zaciążników I kategorji 150, II kateg. 225, III kateg, 285, IV kateg. 420 mk.

Prócz wypłat w gotówce robotnicy rolni pobierają deputat w naturze. I tak rącznik otrzymuje rocznie: 21 centnarów żyta, 6 centnarów jęczmienia, 3 centnary pszenicy, 2 centnary grochu, 60 centnarów ziemniaków. Prócz tego otrzymuje do użytkowania 1 morgę roli, 30 prętów kapuśnika, utrzymanie 1 krowy, mieszkanie i opał.

Deputat chałupnika wynosi: 8 centnarów żyta, 2 centnary jęczmienia, 1 centnar grochu, i centnar pszenicy, 1 morgą roli, 2 wolne furmanki. Ażeby ocenić wartość deputatu, dość nadmienić, że według notowań giełdy Płodów Rolniczych w Poznaniu z dnia 9 b. m. za centnar 100 funtowy żyta płacono 7500—8400 mk., a litr. mleka kosztuje obecnie w Poznaniu 140 marek.

Wybory do Sejmu pod hasłami gospodarczemi.

Akcja wyborcza pod hasłami Odrodzenia Gospodarczego Polski, zapoczątkowana przez organizacje społeczno-gospodarcze wszystkich trzech zaborów jeszcze w roku ubiegłym, znalazła żywy oddźwięk w jaknajszerszych kołach społeczeństwa naszego, nietylko w naszych stolicach, ale i na prowincji.

Wielkopolska i b. Kongresówka pokrywają się stopniowo coraz gęstszą siecią komitetów wyborczych pod hasłami Odrodzenia Gospodarczego Polski.

W ciągu ostatnich paru tygodni odbył się szereg zebrań w Łodzi, Częstochowie, Poznaniu, Grudziądzu, Wilnie, Włocławku i wielu innych miastach, na któ-

rych zapadły rezolucje rozszerzenia działalności i na mniejsze ośrodki poszczególnych okręgów wyborczych.

W chwili obecnej działają komitety wyborcze pod hasłami Odrodzenia Gospodarczego Polski we wszystkich większych ośrodkach przemysłowo-handlowych b. Dzielnicy Pruskiej i b. Kongresówki, wkrótce zostaną powołane do współpracy i sfery gospodarcze Kresów.

Akcja powyższa, opierająca się o szerokie masy zorganizowanych sfer rzemieślniczych, kupieckich i zawodów wyzwolonych jest powszechnie życzliwie witana przez zdrowo myślące warstwy ludności miejskiej, widzące w hasłach Odrodzenia Gospodarczego urzeczywistnienie powszechnie odczuwanego pragnienia uzdrowienia stosunków społeczno-gospodarczych i państwowych przedewszystkiem przez udział w Sejmie i Senacie najżywotniejszych elementów miejskich.

Jako organ wykonawczy Centralnego Komitetu, mającego na celu skoordynowanie prac wyborczych na całym terenie Rzeczypospolitej, powołany został Sekretarjat z udziałem przedstawicielem poszczególnych grup społecznych.

Sekretarjat i Biuro Centralnego Komitetu Wyborczego mieszczą się obecnie w Warszawie przy ul. Czackiego Nr. 5 w gmachu Stow. Techników Polskich, czynne jest od godz. 8 r. do godz. 4 pp.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Dziś: Klary p.
Jutro: Hipolita
Wschód słońca 5,01, zachód 19,06.
Długość dnia 15,05. Ubyło 2,46.

Na zlot sokolstwa do Poznania osobnego pociągu ze Śmigla nie będzie **z powodu braku uczestników** (!?).

Zebranie Chrześc. Str. Nar. Pracy odbędzie się we wtorek, dnia 15 sierpnia o godz. 4 popołudniu.

† Śp. Walenty Kubiak. (Wspomnienie pośmiertne). Śp. Walenty Kubiak, st. konduktor pocztowy urodził się 25 stycznia 1866 r. w Żegrowie w pow. śmigielskim. Po wysłużeniu wojskowem wstąpił do służby pocztowej w roku 1890 i spełniał takową gorliwie w Szołdrach, Śremie, Grodzisku, Szamotułach i St. Bojanowie. W roku 1903 przesiedlony do Niemiec (Weissenfels nad Salą) pracował tam aż do końca lutego 1920 roku. Od 1 marca 1920 r. kazał się z Weissenfels przesiedlić do Urzędu Pocztowego w Śmiglu, gdzie do ostatniej chwili pracował dla całego ogółu nader uczciwie i sumiennie.

Śp. Kubiak rozpoczął dnia 3 bm. urlop, po którym miał wrócić z dobrą dla siebie wieścią, że Dyrekcja Poczt i Telegraf. w Poznaniu dla Jego wieloletniej i nienagannej służby przenosi Go w stan średniej służby tj. asystenta pocztowego. Niestety, nie doczekał się tego. Śmierć przedwczesna przerwała w sile wieku nic Jego życia. Dobrym był Polakiem i umiał naprawdę służyć naszej Ojczyźnie.

Stając nad Twą świeżą otwartą mogiłą śp. Walenty Kubiaku, wyznajemy, że pamięć po Tobie pozostanie na zawsze zapisaną w złotej księdze naszej Administracji dla której czyniłeś więcej, niż służba Twa wymagała. Odchodzisz od nas do ziemi, z którą się zżyłeś i kochałeś tak bardzo. Niech ona matką Ci będzie R. i p. Redakcja.

Składki i pokwitowania. Ks. St. Nowak, proboszcz parafji śmigielskiej złożył w tutejszym Magistracie 30.000 mk. dla biednych.

Kółko Rolnicze w Wonieściu złożyło na Inw. woj. Koła Śmigiel 20.000 mk. z zabawy latowej.

Zebranie Tow. Inw. woj. Koła Śmigiel odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. w Strzelnicy o godz. 12-tej w południe.

Posiedzenie Tow. Nauczycieli odbędzie się w sobotę dnia 12 sierpnia po poł. o godz. $4\frac{1}{2}$ w Strzelnicy.

Na Wawelu zrobił się szum. Z trumien królewskich podniosły się głowy i pytały: „Czy duch Chrobrego odżył i gości między nami?“.

Lecz Władysław Jagiełło uspokoił swych towarzyszy, mówiąc: „To mój ziomek nieszczęśliwy gada. Chciał on iść w ślady Chrobrego i pomieszało mu się w głowie, więc poszedł na Kijów, zapominając, że Chrobry wpierw wbił słupy graniczne w Łabie, ustalił granicę Polski na zachodzie, a potem poszedł na wschód. Przebaczcie biedakowi, że nawet zapomniał oswobodzić prochy Chrobrego w Poznaniu i bratał się z Niemcami, naszymi odwiecznymi wrogami“.

I znowu sen wieków zapanował na Wawelu.....

Sprzedawczykostwo. W ostatnich czasach daje się zauważyć we Lwowie wyprzedaż nieruchomości w ręce żydowskie. Obok kamienicy przy ulicy Akademickiej i dwóch kamienie 5 właścicieli Polaków przy ul. 29 listopada sprzedało swe kamienice w ręce żydowskie.

Potrzeby szkolnictwa na G. Śląsku. Jak wiadomo, zapotrzebowanie nauczycieli Polaków na Górnym Śląsku jest bardzo duże. Dotychczasowe ogłoszenia nie zaspokajają ani w przybliżeniu istniejących tam potrzeb. Dlatego kuratorjum okręgu szkolnego poznańskiego zachęca nauczycieli do zgłaszania się na posady w Województwie Śląskim. Nauczyciele zamierzający się przenieść do Województwa Śląskiego, winni przesłać odnośne podania wraz z uwierzytelnionemi odpisami świadectw na drodze urzędowej do Wydziału oświecenia publicznego Województwa Śląskiego w Katowicach. Nauczyciele, powołani na Górny Śląsk z dniem 1-szym września b. r., otrzymują formalne zwolnienie z dotychczasowych posad z d. 31 sierpnia, a celem przygotowania przeprowadzki dostają w ciągu sierpnia urlop w miarę potrzeby aż do 14 dni. Kuratorjum okręgu szkolnego poznańskiego zarezerwuje każdemu nauczycielowi, powołanemu na Górny Śląsk, jego dotychczasową posadę na przeciąg 3 miesięcy od terminu wymówienia. Wydział oświecenia publicznego Województwa Śląskiego zwraca po objęciu posady nauczycielowi koszta przeprowadzki.

Rabunkowa gospodarka. Krakowskie Tow. rybackie zawiadamia, że od czasu zapełnienia się miejscowości podkarpackich ludnością miejską rozpoczęło się, zwłaszcza w Dunajcu bezwzględne tępienie łososia i wywóz jego do miast i zdrojowisk. Towarzystwo rybackie protestuje przeciw tępieniu tej królewskiej ryby i wzywa Państwowy Urząd ochrony przyrody, by wydał zakaz połowu ryb na widły, więcierze i sieci a zezwolił tylko na połów wędkami i to osobom do tego uprawnionym.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

Telegramy.

Polska komunikacja lotnicza.

Warszawa, 10. 8. (Pat.) Min. poczt i telegrafów komunikuje: Z dniem 10 bm. wznowiono pocztową komunikację lotniczą między Warszawą, Wiedniem i Budapesztem. Przeloty w obu kierunkach odbywają się codziennie. Opłata dodatkowa za przewóz wynosi potrójną kwotę zwykłej należytości pocztowej, obliczonej według polskiej taryfy zagranicznej stosownie do rodzaju przesyłek listowych.

Z Rady Ministrów.

Warszawa, 10. 8. (Pat.) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu dzisiejszym uchwaliła projekt noweli do ustawy o zatwierdzeniu i zmianie statutów spółek akcyjnych i o współdzielniach oraz dekretu o regestrach handlowych na ziemię wileńską, wniosek min. pracy i opieki społecznej o rozciągnięcie na ziemię wileńską mocy ustawy o obowiązkowem zabezpieczeniu na wypadek choroby, wniosek min. rolnictwa i dóbr państwowych w przedmiocie częściowej zmiany ustawy niemieckiej z dnia 14 sierpnia 1876 a dotyczącej zarządu lasów, należących do gmin i zakładów publicznych.

W dalszym ciągu obrad uchwalono projekt ustawy o sądach przysięgłych w b. zaborze rosyjskim i pruskim i wniosek p. min. spraw wewn. o rozciągnięcie na ziemie wschodnie przepisów ustawy o samorządzie powiatowym. W toku dyskusji przeprowadzono ponownie obrady w sprawie strajku rolnego w Poznańskiem. Min. pracy i opieki społecznej zdał z obecnego stanu sprawę.

Przygotowania wyborcze.

Warszawa, 10. 8. (AW). W wykonaniu ustawy o ordynacji wyborczej Minister Spraw wewnętrznych wystąpił do Ministra skarbu z wnioskiem o niezbędny kredyt celem zorganizowania biur wyborczych. Wysokość kredytów tych ma wynosić przeszło 1 miljard mk. Dla ułatwienia technicznego organizacji wyborów minister Kamieński polecił utworzyć osobny referat wyborczy. Sprawy wyborcze załatwiane być mają w przeciągu 24 godzin.

Zatarg serbsko-bułgarski.

Eilwese, 10. 8. (Pat.) Do Sofji nadeszła nota rządu jugosławiańskiego, domagająca się usunięcia wszystkich urzędników i oficerów ze strefy granicznej i rozwiązania wszystkich macedońskich stowarzyszeń dobroczynnych, ponieważ te ostatnie popierają bandy macedońskie. Koła polityczne w Sofji jednomyślnie żądania te odrzucają. Prasa serbska grozi blokadą handlu bułgarskiego przez Serbję, Grecję i Rumunję.

Giełda nowojorska z dnia 10. 8. 1922.

Gdańsk, 11. 8. Na wczorajszej giełdzie popołudniowej notowano: marki polskie 11.93 i pół do 11.96 i pół, przekazy na Warszawę 11.98 i pół do 12.01 i pół, na Poznań 11.88 i pół do 11.99 i pół. Dolary 864.13—865.87. Londyn 3866.10—3873.90. Paryż 6999.93—7050.02.

Śląski zjazd katolicki.

Katowice, 10. 8. (Pat.) W dniu 10 września odbędzie się w Katowicach śląski zjazd katolicki.

Pogłoski niemieckie.

Berlin, 10. 8. (A. W.) „Temps“ podaje wiadomość z Opola, jakoby poseł Korfanty stanął na czele kampanji przeciwko obecnemu rządowi polskiemu, domagając się przyznania autonomji dla polskiej części Górnego Śląska. Naczelnik Państwa miał zwołać z tego powodu Radę Ministrów, celem powzięcia energicznej akcji i propagandy. Wiadomość nasza jest tak ujętą, jakoby żądanie autonomji wywołane zostało przez utrącenie p. Korfantego z rządu.

Rozłam w Rzeszy.

Monachjum, 9. 8. W kołach politycznych utrzymuje się pogłoska, że pełnomocnicy politycznych partyj badeńskich zabiegają o odłączenie Palatynatu od Bawarji i złączenia jej z Badenją oraz Hesją i sondują w tym kierunku opinję w Palatynacie.

Morderstwa bolszewickie.

Moskwa, 10. 8. (Pat.) Wcik odrzucił podanie o ułaskawienie skazanego na śmierć metropolity Benjamina.

Moskwa, 10. 8. (A. W.) Trybunał moskiewski skazał na śmierć 13 oficerów, w tej liczbie 2 kobiety Wcik zatwierdził powyższy wyrok, postanowił jednak opóźnić jego wykonanie.

Moskwa, 10. 8. (A. W.) W procecie eserów Krylenko zakończył swą mowę słowami: Wyrok może być tylko jeden: rozstrzelanie wszystkich bez wyjątku i żąda zastosowania najwyższego stopnia kary.

Gendelmann w swem przemówieniu porównał proces eserów z procesem komunisty Dąbala w Polsce. Polski rząd burżuazyjny stanął o całe niebo wyżej od komunistów. W procesie Dąbala z ogólnej liczby 68 świadków 40 było wewanych przez oskarżonego a z pośród 40 naszych świadków rząd powołał zaledwie 24, ale i z tej liczby większa część pomimo naszych próśb nie było wcale badana. Podczas procesu Dąbala wśród publiczności byli komuniści, tutaj na sali niema ani jednego eserowca. Proces polski dawał gwarancje prawne, tutaj sprawa toczy się w warunkach daleko odbiegających od wszelkich pojęć o prawie i sprawiedliwości.

Dziś po północy, dnia 11. sierpnia br. opuścił ten świat

Walenty Kubiak

starszy konduktor pocztowy

w 56 roku życia.

Dotknięci serdecznym żalem po utracie szanowanego i zacnego kolegi

Koledzy i Koleżanki Urzędu pocztowego w Śmiglu.

Śmigiel, dnia 11. sierpnia 1922 r.

Po utracie mego najstarszego urzędnika nieodżałowanej pamięci

Walentego Kubiaka

starszego konduktora pocztowego,

który zasnął w Panu dnia 11 sierpnia br. zapraszam wszystkich Kolegów i Koleżanek oraz Szan. Publiczność, dla której śp. Zmarły za życia swego był im zawsze na usługi — do oddania Mu ostatniego pożegnania.

Dzień pogrzebu zostanie później ogłoszony.

Jabczyński
starszy naczelnik Urzędu poczt. w Śmiglu.